

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 19 listopada 2018 r. w sprawie o sygn. akt III C 469/18 z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko pozwanemu S. D. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego S. D. na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 203,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 203,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu przy zachowaniu zasady, że powód wygrał proces w 78 procentach.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 1 wyroku w części w przedmiocie zasądzenia kwoty 203,80 zł. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2017 r., jak również w zakresie pkt 3 w całości dotyczącego rozliczenia kosztów procesu.

Skarżący zarzucił wydanemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - a. art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie ustaleń faktycznych dotyczących daty wymagalności opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego biletu nałożonej dnia 4 lutego 2017 r., co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że termin przedawnienia roszczenia upływał 7 marca 2018 r., podczas gdy upłynął on 4 lutego 2018 r., a zatem przed wniesieniem przez powoda pozwu;
 - b. art. 100 k.p.c. poprzez uznanie, że powód wygrał proces w 78%, podczas gdy stosownie do treści wyroku w zakresie dochodzonego roszczenia powód przegrał proces w 78%, co skutkowało nieprawidłowym, stosownym rozdzieleniem kosztów,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:
 - a. art. 77 ust. 1 Prawa przewozowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż roszczenie o zapłatę opłaty dodatkowej nałożonej dnia 4 lutego 2017 r. nie uległo przedawnieniu w sytuacji, gdy wezwanie do jego uiszczenia zostało wystawione dnia 4 lutego 2017 r.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżąc wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie tj. co do kwoty 203,80 zł oraz zmianę rozstrzygnięcia zawartego w pkt 3 wyroku, poprzez ustalenie że to pozwany wygrał proces stosownie do rozstrzygnięcia Sądu. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I oraz II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego okazała się zasadna w niewielkim zakresie – rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i w tym zakresie skutkowałą zmianą orzeczenia Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie, z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 11 i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55).

Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji pozwanego zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną (dokonaną z pominięciem zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego), a nie swobodną, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego,

Należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom skarżącego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i szczegółowych ustaleń faktycznych w oparciu o wnikliwą analizę całego zgromadzonego w toku postępowania rozpoznawczego materiału dowodowego i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty, w ocenie Sądu Okręgowego, w istocie stanowią – mimo przeciwnych zastrzeżeń ze strony skarżącej - jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i zmierzają w istocie wyłącznie do zbudowania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie alternatywnego w stosunku do ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego uzasadniającego uznanie, iż roszczenie o zapłatę spornej opłaty uległo przedawnieniu.

Podkreślenia wymaga, że apelant powinien był wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie zaś ograniczenie się do przedstawienia własnej, alternatywnej do ustalonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wersji wydarzeń czy ich skutków. Strona apelująca powinna wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 oraz wyrok SN z 7.01.2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263).

Wbrew zarzutom apelacji stwierdzić, należy że Sąd Rejonowy ustalił prawidłowo, że termin wymagalności kwoty 203,80 zł wystawionej w dniu 4 lutego 2017 roku to dzień 7 marca 2017 roku, tj. 30 dni od dnia wystawienia wezwania.

Okoliczność ta wynika z załączonego wezwania do zapłaty.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 77 ust. 1 Prawa przewozowego. Zgodnie z art. 77 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe z zastrzeżeniem ust. 2 oraz art. 78 roszczenia dochodzone na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej

wykonaniu przedawniają się z upływem roku. W ust. 3 pkt 4 ww. przepisu wskazano, że przedawnienie biegnie dla roszczeń z tytułu zapłaty lub zwrotu należności - od dnia zapłaty, a gdy jej nie było - od dnia, w którym powinna była nastąpić; a z tytułu innych zdarzeń prawnych - od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (pkt 6). W ust. 4 art. 77 tej ustawy wskazano, że bieg przedawnienia zawiesza się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty.

W tym zakresie Sąd Okręgowy ustalając termin wymagalności roszczenia powoda przeprowadził dowód z dokumentu w postaci wydruku wezwania wystawionego w dniu 4 lutego 2017 roku przez kontrolera Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w Ł. na okoliczność daty wymagalności wierzytelności stanowiącej przedmiot sporu (k.41). Z treści wezwania wynika, że wysokość opłat została naliczona w oparciu o przepisy Ustawy Prawa przewozowego oraz uchwały Rady Miejskiej Ł..

W § 9 uchwały Nr XXXI/551/12 Rady Miejskiej Ł. wskazano, że pasażer bez biletu obowiązany jest do uiszczenia opłaty dodatkowej w wysokości 200 zł oraz opłaty za podróż o wartości równej cenie biletu jednonaprzjazdowego. Z kolei w § 9 ust. 2 uchwały wskazano, że opłata ta podlega zapłacie w terminie 30 dni od daty wystawienia dokumentu zobowiązującego do jej uiszczenia.

Z treści wezwania znajdującego się na karcie 41 akt wynika, że zostało ono wystawione w dniu 4 lutego 2017 roku. Termin 30 dni na zapłatę upłynął zatem pozwanemu z dniem 6 marca 2017 roku.

Skoro zatem ustalono w sprawie, że zapłata miała nastąpić w terminie 30 dni od dnia wystawienia wezwania, a co za tym idzie roszczenie stało się wymagalne z dniem 7 marca 2017 roku, to uznać należało, że powód składając pozew w dniu 5 marca 2018 roku nie dochodził roszczenia przedawnionego względem konsumenta, albowiem nie upłynął termin roczny od daty wymagalności roszczenia.

W konsekwencji powództwo zasługiwało na oddalenie w zakresie objętego zakresem zaskarżenia żądania zapłaty kwoty 203,80 złotych. Wbrew twierdzeniom skarżącego prawidłowa jest ocena Sądu Rejonowego, że w zakresie kwoty 203,80 zł wystawionej w dniu 4 lutego 2017 roku nie nastąpiło przedawnienie roszczenia. W niniejszej sprawie przedawnienie nastąpiłoby dopiero w dniu 7 marca 2018 roku, a zatem powód nie przekroczył terminu uzasadniającego wystąpienie na drogę postępowania sądowego celem dochodzenia przedmiotowych należności.

Mając na uwadze powyższe apelacja w tym zakresie podlegała oddaleniu jako bezzasadna w oparciu o art. 385 k.p.c.

Zasadny natomiast był zarzut skarżącego w zakresie naruszenia art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy błędnie uznał, że powód wygrał proces w 78 procentach. Pozwem z dnia 5 marca 2018 r. powód wystąpił o zasądzenie od pozwanego kwoty 1834, 20 zł z tytułu nałożenia na niego dziewięciokrotnie opłat za przejazd bez biletu. W stosunku do siedmiu opłat roszczenie uległo przedawnieniu przed dniem wniesienia pozwu. Sąd Rejonowy zasądził wyrokiem kwotę 407,60 zł. z tytułu dwóch opłat za przejazd bez biletu. Stosownie do treści wyroku zasądzona wyrokiem kwota stanowiła zatem 22 procent dochodzonej przez powoda kwoty. Wobec powyższego należy wskazać, iż powód wygrał proces w 22 procentach, a przegrał w 78 procentach.

Dlatego w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu przy zachowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów przy uwzględnieniu, że powód wygrał proces w 22 procentach, a przegrał w 78 procentach.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu (pозwany co do zasady przegrał apelację) zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45 zł. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powódki w postępowaniu odwoławczym, ustalone w oparciu o § 10.1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).